

Zachód szedł na rękę Hitlerowi

7 listopada 2008

Na krótko przed atakiem Hitlera na Polskę Stalin był gotów przesunąć potężne siły pod granicę polsko-niemiecką, ale Wielka Brytania i Francja nie były zainteresowane wejściem z nim w pakt – pisze "Sunday Telegraph". Tygodnik powołuje się na odtajnione w Moskwie sowieckie dokumenty, których kopie widział.

Pozostawiony samemu sobie ZSRR 23 sierpnia 1939 roku zawarł pakt o nieagresji z Niemcami (Ribbentrop-Mołotow), który dawał Hitlerowi wolną rękę i przewidywał podział wojennych łupów między oba kraje. Według dokumentów odtajnionych w Moskwie w dniu 15 sierpnia 1939 roku na Kremlu doszło do spotkania radzieckiego ministra wojny marszałka Klimienta Woroszyłowa i szefa sztabu Armii Czerwonej gen. Borysa Szaposznikowa z przedstawicielami brytyjskimi i francuskimi. Sowiecka generalicja wyraziła gotowość wysłania na granicę polsko-niemiecką 120 dywizji piechoty, 16 dywizji kawalerii, 5 tys. ciężkich dział, 9,5 tys. czołgów i 5,5 tys. samolotów, jeśli polski rząd by się na to zgodził. Przewodniczący brytyjskiej delegacji admirał Reginald Drax, zapytany przez Rosjan, ile dywizji Brytyjczycy mogliby wystawić na froncie zachodnim przeciw Hitlerowi odpowiedział, że 16, co zaskoczyło sowiecką generalicję i uświadomiło jej, jak bardzo Zachód był nieprzygotowany do wojny z III Rzeszą.

"Pakt Ribbentrop-Mołotow nigdy nie doszedłby do skutku, gdyby oferta Stalina została przyjęta i ZSRR stałby się elementem zachodniego, antyhitlerowskiego sojuszu" – sądzi oficer sowieckiego wywiadu 75-letni generał major Lew Sockow, obecnie w stanie spoczynku, który posortował ok. 700 stron odtajnionych dokumentów. "Była to ostatnia szansa zadania śmiertelnego ciosu hitlerowskiej bestii. Stalin dał tę szansę

zachodnim mocarstwom nawet po tym, gdy Wielka Brytania i Francja przystały na żądania Hitlera wobec Czechosłowacji” – sądzi Sockow.

Jak zauważa “Sunday Telegraph”, dążenia Stalina do zawarcia sowiecko-brytyjsko-francuskiego aliansu wymierzonego w hitlerowskie Niemcy są dobrze znane, natomiast z odtajnionych teraz dokumentów dowiadujemy się, jak bardzo Moskwie na nim zależało i co była gotowa do niego wnieść. Stanowczo przeciwna aliansowi była Polska, a Brytyjczycy mieli wątpliwości co do zdolności bojowej Armii Czerwonej, osłabionej czystką na najwyższych szczeblach – pisze “Sunday Telegraph”.

Ostatecznie Stalin znalazł się w obozie zachodnich aliantów, ale dopiero po tym, gdy sam padł ofiarą agresji Hitlera dwa lata później. Z wcześniej odtajnionych dokumentów sowieckich za okres od początku 1938 roku do 1 września 1939 roku wynika, że Moskwa wiedziała o ogromnej presji wywieranej przez Brytyjczyków i Francuzów na rząd Czechosłowacji, by zmusić go do ustępstw wobec Hitlera i zrzeczenia się Sudetów.

Źródło: [Mentalne przebudzenie](#)